



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>W hołdzie Pilchowi, „Gazeta Ustrońska”, 2 kwietnia 1998, nr 13(346), s. 6.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">1</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">Edmund Rosner</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Rada Miasta Ustroń</p>	<p>Skany okładek</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1998</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">Czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">19 x 27 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Przemówienie prof. Edmunda Rosnera z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Józefa Pilcha.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Józef Pilch, Edmund Rosner, Robert Danel, Jan Broda, Jan Szczepański, Ludwik Brożek, Jadwiga Wronicz, Ustroń</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>kultura, historia, Śląsk Cieszyński, „Gazeta Ustrońska”, popularyzacja wiedzy, przemysł, robotnicy, Kuźnia Ustroń, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroń, Muzeum Ustrońskie, „Pamiętnik Ustroński”, „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, regionalizm, „Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego”, gwara,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

PROF. EDMUND ROSNER O JÓZEFIE PILCHU

Przemówienie z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej
ku czci J. Pilcha

W książce: **Sylwetki twórców i popularyzatorów kultury i sztuki województwa bielskiego**, wydanej w 1987 roku, można przeczytać następujący biogram:

„Pilch Józef, publicysta, działacz społeczno-kulturalny, bibliofil. ur. 2.03.1913 w Goleszowie. Długoletni pracownik księgowości (1945 - 1978). Od 1930 działacz Robotniczego Stowarzyszenia „Siła”, od 1942 uczestnik beskidzkiego ruchu oporu. Po wojnie związany z Organizacją Młodzieżowego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, organizował biblioteki i amatorski ruch artystyczny. Działał w Towarzystwie Miłośników Ustronia, cieszyńskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego, samorządzie Spółdzielni Spożywców „Społem”. Opublikował w prasie ponad 100 artykułów, poświęconych kulturze, folklorowi, historii, pamiętnikarstwu, spółdzielczości (...) Wydał: **Przyczynek do dziejów Ustronia 1939-1945**, Ustroń 1971; **Sprawozdanie z działalności Spółdzielni Spożywców w Ustroniu i Skoczowie**, Ustroń 1976; **Ustroń 1939-1945**, Ustroń 1978; **Zasłużeni ludzie Ustronia**, Ustroń 1983 (współautor).”

Poza tym, że przeczytany życiorys trzeba uzupełnić o kilka ważnych informacji, np. że Józef Pilch od 1988 roku aż do śmierci przygotowywał do druku osiem roczników „Pamiętnika Ustrońskiego”, ogłosił poza wymienionymi też książkę: **Polskie pierwodruki cieszyńskie** (1990) i aktywnie współpracował z wieloma pismami, m.in. z „Gazetą Ustrońską” i „Głosem Ziemi Cieszyńskiej” i in. to przede wszystkim trzeba powiedzieć, że był człowiekiem, który przez długie lata dorosłego życia zyskiwał stale powiększając się autorytet i to nie tylko w rodzinnym środowisku goleszowsko-ustrońskim, ale w szerokich kręgach mieszkańców ziemi cieszyńskiej i całego Śląska. Józefa Pilcha cenili tacy znawcy dziejów regionu, jak np. Jan Broda, Ludwik Brożek, Robert Danel, prof. Jan Szczepański i dr Alojzy Targ, pisarze Wilhelm Szewczyk i Jan Wiktor i inni i w tym kontekście rodzi się pytanie: co trzeba zrobić, aby osiągnąć taki autorytet?

W krótkiej wypowiedzi nie sposób obszernie i wyczerpująco odpowiedzieć na to pytanie, trzeba jednak zwrócić uwagę na kilka cech osobowych Józefa Pilcha, które stanowiły grunt, na którym zbudował on w Ustroniu i w bliższej lub dalszej okolicy gmach życzliwości, zaufania, szacunku i trwałej pamięci dla siebie, zachowując przy tym postawę człowieka wyjątkowo skromnego, nie zabiegającego o żadne zaszczyty i nie poddającego się żadnym formom serwilizmu.

Jak wielu mieszkańców tej ziemi był człowiekiem pracy. Pracować nauczył się w domu rodzicielskim, sens pracy zrozumiał w latach aktywności zawodowej, w pewnym momencie doszedł do przekonania, że przez pracę można zrealizować samego siebie, można co najmniej częściowo odnaleźć treść życia. Józef Pilch pracował więc solidnie jako księgowy, ale dodatkowo nakładał na siebie też pracę społeczną, dla drugih, a także pracę, która umoż-

liwiała mu poznać świat, a przede wszystkim najbliższe otoczenie - zatem wykonać zadanie zbieracza książek i archiwaliów: gromadzić je, poznawać i opracować.

W tym zakresie był samoukiem, ale dzięki wrodzonej solidności i dokładności osiągnął coraz wyższe szczeble naukowego wtajemniczenia i w wielu zakresach stawał się profesjonalistą. W kontekście działań, zmierzających do wydania **Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego**, pracownica PAN dr Jadwiga Wronicz napisała po śmierci Pilcha: „W ciągu lat naszej wspólnej pracy miałam okazję wiele nauczyć się od Pana Józefa. Podziwiałam jego staranność i systematyczność (...) Pan Józef umiał jasno formułować swoje stanowisko, ale też z uwagą przyjmował argumenty innych”. Posiadał cechy charakteru, potrzebne w wielu przedsięwzięciach badawczych.

Do tych wyróżniających się przymiotów osobistych trzeba dodać umiłowanie najbliższego otoczenia: rodziny, kręgu przyjaciół i sąsiadów, ludzi zbliżonych ideowo i powiązanych rodzimą tradycją kulturalną. Z nimi wszystkimi czuł się emocjonalnie związany i przez nich kochał rodzinną ziemię, beskidzką krainę, Śląsk Cieszyński po obu brzegach Olzy, ale też nad Białką.

Dzieje tej ziemi w wielorakim kształcie wydarzeń politycznych, oświatowych, kulturalnych, wyznaniowych i in. utrwał w swych artykułach, szkicach, wspomnieniach i innych publikacjach i przez nie upowszechniał wiedzę, niezbędną dla wszystkich, którzy stawiają pytania o swoje korzenie, szukają źródeł swej tożsamości, przynależności do takiej lub innej grupy społecznej lub regionalnej. Przy tym był człowiekiem otwartym i doceniał ludzi inaczej myślących, przynależnych do odmiennej kultury. Interesując się np. rolą Żydów w Ustroniu dał dowody, że rozumiał pograniczność tej ziemi i to w szerokim znaczeniu tego słowa.

W ujawnianiu swej miłości do małej ojczyzny, do tej wielonarodowej, wielowyznaniowej, wielokulturowej ziemi cieszyńskiej a zwłaszcza do Ustronia, nawiązywał do wielu wybitnych synów tej ziemi. Dla niektórych był człowiekiem przywiązany przede wszystkim do przeszłości i nieco przez to staroświeckim, dla innych jednak reprezentantem odradzającego się od lat regionalizmu.

Szukając odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie trzeba powiedzieć: Józef Pilch był strażnikiem rodzinnej tradycji, był propagatorem wiedzy o ziemi ustrońskiej, beskidzkiej, śląskiej, był szperaczem i regionalnym badaczem. Swoje obowiązki wobec tej ziemi pojmował bardzo poważnie, pracował dla niej ze wszystkich sił, najlepiej jak potrafił. Położył znaczne zasługi jako historyk, bibliofil, działacz kulturalny i społeczny, ale też człowiek spolegliwy i prawy.

Są to wystarczające przesłanki, aby pamięć o Nim utrwalić przez specjalną tablicę pamiątkową. Niech życie tego skromnego człowieka będzie wzorem dla wielu.

Edmund Rozner



Józef Pilch pozostanie w naszej pamięci jako życzliwy i pełen ciepła człowiek.
Fot. W. Suchta